

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

Niesamowite stosunki polityczne

Z Sejmem albo bez Sejmu!

Panie Premierze, trzeba wybrać

Dość tych walk i tarć

Spółeczeństwo chce mieć jasną sytuację, bo chce
spokoju i pracy

W naszym życiu politycz-
nem zaczynają się dziać

rzeczy wręcz niesamowite.

Chodzi mianowicie o to, że w
tej chwili właściwie nie
mógłby z całą pewnością i po-
czuciem odpowiedzialności po-
wiedzieć,

jaki jest system rządów
w Polsce.

Bo z jednej strony utrzymu-
je się przy życiu Sejm, który
ma liczne, bardzo liczne braki,
a przede wszystkim ten brak
zasadniczy, że

jest rozbity i chaotyczny,

z drugiej jednak strony Rząd z
tym Sejmem nie liczy się, utrzy-
mując formalnie system rządów
parlamentarnych.

Wypadki ostatnich dni rzuci-
ły jaskrawy snop światła na

niedomagania ustrojowe

naszego życia państwowego.
Przykład był wymowny. Sejm
wyrzucił nieufność dwum mini-
strom. Miał do tego prawo, bo
tak chce Konstytucja. Jednak-
że Rząd przeszedł do porządku
dziennego nad stanowiskiem iz-
by poselskiej, nie czyniąc kro-
ków w kierunku zmiany ustroju
rządzenia.

W ten sposób rozgorzała mię-
dzy Sejmem i Rządem walka,
która życiu państwowemu

pożytku nie przyniesie,

a społeczeństwu, które tych
ciągłych walk i tarć ma już po
same uszy, bo pragnie ono spo-
koju wewnętrznego i twórczej
pracy, wykaże dobitnie, że nasz

organizm polityczny jest
chory.

Chorobą tą jest przedewszyst-
kiem brak

wyraźnego zarysowania

obecnego systemu rządów w
Polsce.

Można bowiem rządzić z Sej-
mem, można rządzić bez Sej-
mu, ale rządzić zdecydowanie
w tym lub innym kierunku.
Najgorsza jest niejasność i
mgławicowość.

DZISIEJSZE PRZEDPOŁUDNIE POLITYCZNE

Niepewność i wyczekiwanie

Dzisiejsze przedpołudnie mi-
ja pod znakiem

niepewności i wyczekiwania.

W kołach rządowych jeszcze

decyzja żadna nie zapadła,

wyczekują one bowiem wyni-
ków obrad Senatu. Premier
Bartel na każdy wypadek przy-
stąpił do

opracowania expose,

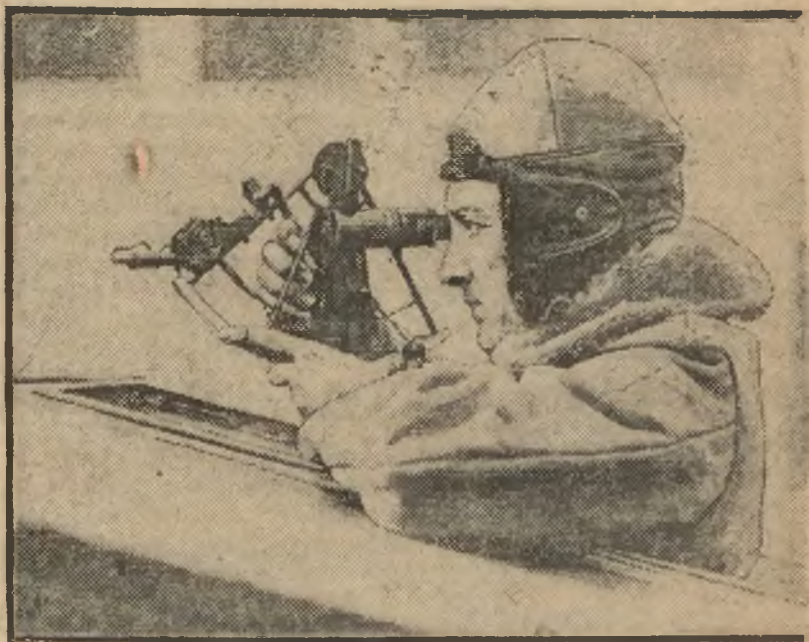
jaki ewentualnie wygłosiłby na
posiedzeniu czwartkowym Sej-
mu.

ZDECYDOWANA
OPOZYCJA P. P. S.

W Sejmie dzisiaj przed po-
łudniem odbyła się rozmowa
przedstawiciela Związku Lud-
Nar. p. Zwierzyńskiego z mar-
szałkiem Ratajem, poświęcona
właśnie omówieniu obecnego
kryzysu

Klub P. P. S., który dotąd
popierał Rząd, zajmuje w chwi-
li obecnej stanowisko zdecydo-
wane i traktuje konflikt, jako
naruszenie przez Rząd praw
parlamentu i demokracji.

Pomiary w obłokach



Nowoczesne samoloty zaopatrzone są w niezwykle precyzyjne
aparaty miernicze, które z dużej wysokości pozwalają dokonać
tego, czego człowiek z ziemi dokonać nie mógł.

Spółeczeństwo bohaterowi przestworza Mamy już plac pod budowę

Warszawa spłaca dług honorowy Orlińskiemu

Akcja wdzięczności społe-
czeństwa dla bohaterskiego
kpt. Orlińskiego, już w pierw-
szym dniu od jej rozpoczęcia
przybiera na rozmiarach.

Co do konieczności spłacenia
długu honorowego wobec kpt.
Orlińskiego, wrozumieliśmy się
odrazu z naszymi Czytelnikami.
Ludzie różnych zawodów spie-
szą z pierwszymi cegiełkami
pod budowę domu DLA KRÓ-
LA PILOTÓW POLSKICH.

Ze strony prezydium
m. st. Warszawy zade-
klarowano plac pod przy-
szłe osiedle kpt. Orliń-
skiego. Plac obejmuje
około 1.000 m. kw.

Jest to obszar na któ-
rym stanąć może wygo-

dne domostwo, otoczone
dużym ogrodem.

Wybór placu i opraco-
wanie szczegółów powie-
rzono już p. inż. Słoni-
skiemu, naczelnikowi wy-
działu technicznego Ma-
gistrowi.

Ponadto płyną składki od
Czytelników „ABC”:

P. St. Mroczkowski przysłał
na nasze ręce 5 zł., p. inż. W.
Danecki 10 zł., p. Franciszek
Fryszlaci 10 zł., p. Bolesław
Siemion 3 zł., Wiesio Leskie-
wicz 1 zł., p. M. Żebrowski 2
zł., p. Felicja Skórczyńska 5 zł.,
p. Józef Sknada 2 zł., p. J.
Stal 2 zł., p. Marja Zalewska 3
zł., p. H. Lissowski 10 zł. —
Razem w ciągu wczorajszego
wieczora. Dziś od rana wpły-
wają dalsze kwoty

Szczerozłoty medal dla Orlińskiego

P. Prezydent Rzeczypospoli-
tej, gdy się dowiedział o tem,
że Złoty Krzyż Zasługi, nadany
kapitanowi Orlińskiemu, jest
wykonany ze srebra, następnie
zaś wyzłoty, zarządził wyko-
nanie dla bohaterskiego lotnika
Krzyż Zasługi ze szczerzego zło-
ta.

Rada Ligi w grudniu

GENEWA, 28. 9. (A. T. E.).
43-cie posiedzenie Rady Ligi
wyznaczone zostało na dzień 6
grudnia do Genewy. Pogłoski,
jakoby najbliższe posiedzenie
Rady odbyć się miało w Berli-
nie, nie sprawdziły się.

[Następca Karachana

LONDYN, 28. 9. (A. T. E.).—
Z Szanghaju donoszą, iż na
miejsce posła sowieckiego w Pe-
kinie Karachana mianowany zo-
stał, jako następca konsul so-
wiecki w Muğdenie Krakowiec-
ki.

GIEŁDA

Chęć kupna wzrasta, obroty
się nieco ożywiają. Dodajmy do
tego zapowiedź obniżenia podat-
ku giełdowego z 8 proc. do 2
proc., a sytuacja zupełnie stanie
się zachęcającą do gry.

W związku z powyższem dla
akcyj panuje tendencja choć
spokojna, lecz cokolwiek lepsza.

Tranzakcje są dokonywane po
kursach utrzymanych, a więc:

Bank Polski 87, Dyskontowy
8.30, Handlowy 3.60, Siła i Świa-
tło 25, Węgiel 69, Ostrowiec 7.30,
Starachowice 2.16 $\frac{1}{2}$, Rudzki 1.34,
Nobel 2.55, Cegielski 18, Zie-
leniewski 12.75, Żyrardów 13.85,
Borkowski 1.55.

Za gotówkę dolarową Bank
Poski płaci po dawnemu 8.94, za
czeki dolarowe 8.98.

Dolar w obrotach prywatnych
przy tendencji 9.01—9.01 $\frac{1}{2}$.

Ruble złote 4.86—4.87. W do-
larach za 100 rubli złotych 53.25.

Urzędowa cena 1 grama złota
na dziś bez zmiany 5.98.16.

Zieliński tu; Zieliński tam

Pościg za postrzelonym ban-
dytą Zielińskim, prowadzony z
niezwykłą energią przez ko-
mendanta policji powiatu gró-
jeckiego nadkomisarza Ptasin-
skiego, trwa w dalszym ciągu.
Powiaty: Grójecki, Kozienicki
i Radomski, formalnie zalane są
policją.

W obławie biorą udział psy
policyjne.

Ponieważ są poszlaki, że Zie-
liński uciekał konno w stronę
Warszawy, przez całą noc dzi-
siejszą, patrolowały wzmocnio-
ne posterunki policyjne na tery-
torjach miasta, w związku z
czem na roku ul. Sieradzkiej i
Wolskiej wynikła strzelanina,
za podejrzanym osobnikiem,
który jednak zdołał umknąć.

Wywiad z gen. Malczewskim

LWÓW, 28.9. — Tel. wł. —
Współpracownikowi „ABC”,
który zaraz po przyjeździe gen.
Malczewskiego uzyskał z nim
rozmowę, oświadczył gen. Mal-
czewski, że we Lwowie bawi
do soboty, później wyjeżdża na
pewien czas do Warszawy, by
następnie na stałe zamieszkać
we Lwowie.

W związku z doniesieniem
niektórych pism, jakoby gen.
Malczewski wyczytał w wywia-
dach, udzielonych przez siebie
prasie nieścisłości, które rze-
komo znajdują się w publika-
cjach gen. Stanisława Hallera,
dotyczących wypadków majo-
wych, oświadczył gen. Mal-
czewski, że informacje te nie

odpowiadają rzeczywistości.
Nie mówiąc o tem, — oświad-
czył generał Malczewski — że
wywiadu nie udzielałem, nigdy
o jakichś nieścisłościach w ar-
tykułach gen. Stanisława Hal-
lera nikomu nie mówiłem. Cała
ta historia jest nieprawdziwa.

Co się tyczy nastroju społe-
czeństwa — zauważył gen.
Malczewski, że wzrosło ogrom-
nie od maja zainteresowanie
sprawami państwowymi, naro-
dowymi i społecznymi. Ludzie
— mówił gen. Malczewski —
zaczęli wreszcie samodzielnie
myśleć i wyrabiać sobie opinie
o sytuacji i to uważa generał
za dodatni wynik majowych
wypadków.